

Sygn. akt I C 1295/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

02 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I. Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Rafał Cieszyński

Protokolant Ewelina Kiałka

po rozpoznaniu na rozprawie 20 listopada 2014 roku we Wrocławiu

sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko S. O. i M. O.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej S. O. na rzecz powódki A. S. (1) kwotę 3.474,30 zł (trzy tysiące czterysta siedemdziesiąt cztery złote trzydzieści groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od 01 września 2009 roku do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu pozwanym kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1295/12

UZASADNIENIE

Pozwem z 27 sierpnia 2012 A. S. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanych S. O. i M. O. solidarnie kwoty 248.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 01 września 2009 do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu podała, że łączy ją z pozwanymi stosunki rodzinne. Od 2002 strony nawiązały współpracę handlową. W jej ramach powódka przekazywała pozwanej S. O. znaczne kwoty pieniężne, w tym 25.000 CHF przekazane gotówką, osobiście lub za pośrednictwem rodziców powódki E. i J. M.. Powódka wskazała, że pozwana pobierała również środki finansowe z rachunku bankowego powódki prowadzonego przez (...). Według powódki pozwani mieli się zajmować prowadzeniem interesów na terenie Polski, zaś powódka miała je dofinansowywać. W toku współpracy, pozwani otrzymywali pełne wsparcie ze strony powódki, która również podczas pobytów w kraju przekazywała sumy pieniężne, w obecności K. P.. Z przekazywanych przez powódkę środków pieniężnych finansowane były jej przedsięwzięcia gospodarcze, ale również zakup nieruchomości, między innymi lokalu mieszkalnego przy ulicy (...), na którą to transakcje pozwani otrzymali dodatkowe środki. Powódka nie dysponuje danymi o dokonanych przez pozwanych zakupach i nie jest w stanie z tych powodów ich udokumentować. Zdaniem powódki część z przekazanych środków finansowych przeznaczona została na prywatne cele, między innymi zakup nieruchomości, czy wartościowych rzeczy ruchomych. Formalnie osobą prowadzącą działalność gospodarczą była pozwana S. O. wraz z synem, chociaż inwestor tego przedsięwzięcia, czyli powódka miała istotny i decydujący wpływ na prowadzone inwestycje. Lokal na kawiarnię przy ulicy (...) we W. nabył pozwany M. O., a w związku z tym, iż nie posiadał on na ten cel swoich środków, obowiązany był, zdaniem powódki, do złożenia stosownego oświadczenia do Urzędu Skarbowego, że zakup nieruchomości następuje ze środków, które otrzymał ze Szwajcarii. Zakupiony lokal został

rozbudowany o kolejną, dokupioną przez pozwaną S. O., część nieruchomości. Powódka miała inną koncepcję prowadzenia działalności. Zamierzała zaadaptować piwnice, dzięki czemu powstałby dużo większy, atrakcyjny, dwupoziomowy lokal. Plany te nie zostały zrealizowane przez pozwaną S. O.. Lokal ten jest obecnie wykorzystywany jako bar o nazwie (...). W 2005 powódce wygasły kontrakty w Szwajcarii i planowała powrót do kraju. Jednak plany te pokrzyżowała poważna choroba powódki, która zmuszona była poddać się leczeniu w Szwajcarii. Z uwagi na chorobę powódki i jej pozostanie w Szwajcarii, powódka przekazała prowadzenie remontu lokalu przy ulicy (...), pozwanej. Powódka wystawiła specjalne notarialne pełnomocnictwo dla swojej mamy. Wolą powódki było powierzenie prowadzenia jej spraw przez mamę. Matka miała jedynie reprezentować interesy powódki, zaś głównymi osobami odpowiedzialnymi za ich realizację byli pozwani. Pozwani podejmowali najważniejsze, kluczowe decyzje finansowe i ekonomiczne związane z prowadzeniem baru. Taki sposób zarządzania wynikał przede wszystkim z faktu, że powódka nie mogła na bieżąco zajmować się interesami zamieszkując w Szwajcarii. Zyski miały być dzielone po połowie. Wprawdzie strony nigdy nie zawarły żadnej umowy, ale z uwagi na więzy rodzinne, przez szereg lat sobie nawzajem ufały. Powódka podkreśliła, iż do czasu tych zdarzeń, strony stanowiły dobrze funkcjonującą rodzinę. Powódka mając bardzo dobre relacje ze swoją rodziną pokładała duże zaufanie w ustnych porozumieniach, które były do czasu choroby powódki, wykonywane zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami. Powódka ponadto wskazała, iż do 2004 prowadziła w Szwajcarii hotel oraz restaurację i te interesy przynosiły jej profity. Sprzedała te lokale, aby mieć pieniądze na inwestowanie w kraju. Powody tej decyzji były nie tylko ekonomiczne, ale kierowały nią pobudki patriotyczne, gdyż powódka, jako Polka chciała powrócić do swojego kraju i tutaj zainwestować swoje pieniądze. Pozwana S. O. jest z zawodu księgową, co dawało rękojmię prawidłowego rozliczenia podatkowo-kadrowego prowadzonego przedsięwzięcia. Powódka natomiast miała wnieść swoje doświadczenie oraz odpowiednią wiedzę związaną z branżą gastronomiczną. Strony uzgodniły, że przy kolejnym spotkaniu zawrą umowę w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zaś właścicielką lokalu zostanie powódka. W tym już czasie dochodziło do pewnych typowych konfliktów na tle zarządzania, ale jeszcze nic nie zapowiadało, iż pozwani zerwą wszelką współpracę. Dzięki kwotom uzyskanym od powódki, pozwani wyposażyli, a następnie rozbudowali bar (...). Zdaniem powódki, lokal ten przynosił zyski. Pozwani odmówili zapewnienia powódce dochodów z tego przedsięwzięcia i w roku 2008 przestali z nią utrzymywać jakiegokolwiek kontakty. Zerwanie wszelkich kontaktów powiązane było z odebraniem w 2008 notarialnego pełnomocnictwa. Według wiedzy powódki, poziom życia pozwanych znacznie się poprawił dzięki wspólnym interesom. Pozwani nabyli szereg przedmiotów majątkowych do celów prywatnych. Pozwani nie mieli w tym czasie innych tak znaczących źródeł finansowania. Pismem z 20 lipca 2009 powódka wezwała pozwanych do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. W lakonicznej odpowiedzi pozwana S. O. odmówiła zapłaty, chociaż nie kwestionowała prowadzonych wspólnie inwestycji. Zdaniem powódki strony wiązała umowa ustna, zgodnie z którą powódka miała inwestować środki w przedsięwzięcia gospodarcze powódki. Powódka planowała powrót do kraju na stałe. W tym celu zakupiła mieszkanie oraz zainwestowała potężne środki w kawiarnię, która miała jej dać dochody. Jej plany zostały udaremnione wskutek postępowania pozwanych. Strony nie zawarły żadnego formalnego porozumienia, nie mniej pozwani byli zobowiązani do rzetelnego prowadzenia interesów, przekazywania części zysków powódce, a także wszelkich informacji związanych z działalnością gospodarczą. Niewątpliwie pozwani naruszyli te ustalenia, odmawiając powódce udziału w interesach. Zachowanie pozwanych, zdaniem powódki narusza art. 471 k.c. i następne, bowiem stanowi niewykonanie zobowiązania właściwie w całości, gdyż pozwani odmówili nie tylko prawa do udziału w zyskach, czy podejmowania decyzji, ale nawet prawa do informacji. Zdaniem powódki pozwani popełnili delikt nadużywając zaufania w danych stosunkach rodzinnych i to również daje podstawy do uznania odpowiedzialności deliktowej pozwanych i domagania się odszkodowania mającego swoje oparcie w art. 415 k.c. i następnych. Powódka przedstawiała wiele różnych wariantów rozwiązania tego problemu, ale pozwani nie byli żadnym z nich zainteresowani. Ta sytuacja zmusiła powódkę do domagania się odszkodowania, bowiem między stronami nie istnieją przesłanki umożliwiające inne rozwiązanie tych problemów na drodze pozasądowej. Zdaniem powódki podstawą dochodzonych roszczeń jest odpowiedzialność kontaktowa i deliktowa, polegająca na nadużyciu zaufania w relacjach rodzinnych. Wina pozwanych polega na nagannym zachowaniu poprzez jednostronne zerwanie kontaktów biznesowych. W związku z tym powódka domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych odszkodowania na mocy art. 441 § 1 k.c. Powódka podniosła, że zwrotu poniesionych nakładów domaga się na podstawie z art. 226 § 1 k.c. Zdaniem powódki pozwani są zobowiązani do ich zwrotu, gdyż dzięki jej środkom finansowym, pozwani otrzymują znaczne korzyści finansowe. Gdyby nie wkład powódki owo przedsięwzięcie nie miałoby szans na pomyślny

rozwój i funkcjonowanie. Powódka wskazała, że jedynie szacunkowo, ale dokładając należytej staranności, określiła swoje straty. Odsetki ustawowe, zgodnie z art. 481 § 1 k.c. są liczone od 01 września 2009. Biorąc pod uwagę nadanie wezwania do zapłaty 21 lipca 2009, pozwani pozostają w opóźnieniu co najmniej od 01 września 2009.

W odpowiedzi na pozew S. O. i M. O. wniesli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznali, że są spokrewnieni z powódką. Potwierdzili także, iż stosunki rodzinne z powódką do 2008 były bardzo dobre jednakże stanowczo zaprzeczyli, jakoby ich zerwanie nastąpiło z przyczyn leżących po stronie pozwanych. Pozwani zarzucili, że twierdzenia powódki, iż strony od około 2002 nawiązały współpracę handlową i miały prowadzić lub prowadziły wspólne przedsięwzięcia gospodarcze oraz, że pozwani mieli zajmować się prowadzeniem interesów w Polsce, a powódka miała je dofinansowywać, są nieprawdzie. Załączona do pozwu tabela obejmująca „wydatki” odnosi się, zdaniem pozwanych, do lokalu użytkowego przy ul. (...)– obecnie baru (...). Natomiast podane w tejże tabeli kwoty są zupełnie dowolne niezależnie od towarzyszących im ogólnikowych tytułów. Pozwany M. O.zaprzeczył wszystkim twierdzeniom powódki dotyczącym nabycia lokalu użytkowego przy ul. (...)we W.. Podniósł, że środki na zakup przedmiotowej nieruchomości pochodziły z jego własnych oszczędności, uzupełnionych oszczędnościami rodziców uzyskanych ze sprzedaży działki i samochodu. Lokal ten miał służyć matce pozwanego do prowadzenia działalności gospodarczej w formie biura rachunkowego. Ponadto, nabyty lokal miał stanowić zabezpieczenie finansowe pozwanego na przyszłość. Ostatecznie w lokalu tym pozwani założyli bar (...). Lokal ten okazał się nierentowny, co zmusiło pozwaną S. O.do zakupu kolejnego lokalu mieszczącego się we W.przy ul. (...). Modernizacja pomieszczeń dokonana została w 2008 roku. Powódka, zdaniem pozwanych, nie angażowała się finansowo w żadne prace remontowe, ani w wyposażenie baru. Zdaniem pozwanych, nie polegają na prawdzie twierdzenia powódki, iż lokal przy ul. (...)zakupiony został z pieniędzy przekazanych przez powódkę. Nieprawdą jest także to, że pozwany M. O.składał w Urzędzie Skarbowym oświadczenie, iż pieniądze na zakup spornego lokalu pochodziły ze Szwajcarii. Sytuacja rodzinna i finansowa pozwanych w tamtym okresie była bardzo dobra. Pozwani zaprzeczyli, jakoby wydatki na remont lokalu przy ul. (...)pochodziły z jakichkolwiek środków powódki, a w szczególności z jej rachunku bankowego prowadzonego przez (...). Wskazali również, iż po zakupie, w sierpniu 2003 lokalu przy ul. (...)powódka uznała, że w jej interesie będzie inwestowanie w Polsce. Na ten cel (ewentualne wadia, zaliczki, koszty) powódka przekazała na rachunek bankowy pozwanej kwotę 10.983,50 franków szwajcarskich, stanowiących równowartość 27.500 zł. Zdaniem pozwanych powódka snuła najrozmaitsze, nierealne plany swoich inwestycji w nieruchomości w Polsce. W czerwcu 2004 powódka zakupiła z własnych środków lokal mieszkalny przy ul. (...)we W., założyła swój rachunek bankowy w (...)Oddział we W.. Zakupiła również działkę budowlaną w O.przy ul. (...)za kwotę 109.800 zł. Wadium na tę inwestycję w kwocie 15.000 zł wpłaciła w imieniu powódki pozwana. Z uwagi na plany inwestycyjne, powódka zaproponowała pozwanej, aby lokal przy ul. (...)przeznaczyć na inwestycję gastronomiczną (bar, kawiarnię). Pozwana mając na uwadze, iż powódka posiada umiejętności i doświadczenie w tej branży, uznała że lokal taki może przynieść większy dla pozwanej dochód niż biuro księgowie. Pozwana wyraziła zgodę na wykorzystanie lokalu przy ul. (...)na cele gastronomiczne. Prace remontowe – przystosowawcze rozpoczęły się po uzyskaniu decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na wykonanie robót budowlanych, w czerwcu 2005. O wydanie powyższego dokumentu wystąpił M. O., który nie angażował się w żadne uzgodnienia pomiędzy powódką a swoją matką, pozostawiając wszystkie kwestie pozwanej. Pozwani zarzucili, że powódka nie partycypowała w kosztach remontu, bowiem na rachunku bankowym powódki nie było środków pieniężnych w tym zakresie. Pozwani podnieśli ponadto, że powódka nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do środków na jej rachunku bankowym. Nieprawdą jest również, zdaniem pozwanych, że powódka, za pośrednictwem matki i ojca, przekazała pozwanej S. O.gotówkę w kwocie 25.000 franków szwajcarskich. Przeciwnie, pozwana niejednokrotnie dawała pieniądze powódce i regulowała jej zobowiązania. Pozwana 23 grudnia 2004 otrzymała upoważnienie do konta powódki. Związane to było z podjęciem przez powódkę kolejnego pomysłu uruchomienia sieci sprzedaży wysyłkowej. Bar (...)przy (...)został uruchomiony pod koniec 2005. Zdaniem pozwanych powódka nie poniosła żadnych wydatków związanych z remontem baru, czy jego wystrojem. Pozwana S. O.zaprzeczyła, aby powódka przekazała „urządzenia elektryczne, dekoracje” z lokalu poprzedniego w Szwajcarii. Wprawdzie po zakończeniu działalności hotelarskiej w Szwajcarii powódka zwoziła do kraju urządzenia typowo hotelarskie, jednak albo były one nieprzydatne w lokalu

przy (...), albo swoimi gabarytami nie mieściły się w małych pomieszczeniach baru. Pozwani uznali również za nieprawdziwe twierdzenia powódki, o użytkowaniu przez pozwaną S. O., mieszkania powódki przy ul. (...), jako magazynu dla lokalu (...). Pozwani przyznali, że w 2007 na skutek awarii urządzeń chłodniczych, pozwana zmuszona była porozwozić zapiekanki do innych lodówek. Domaganie się z tego tytułu kwoty 10.000 zł jest, zdaniem pozwanych, nieuzasadnione. Pozwana S. O. podniosła także, iż finansowała prywatne zobowiązania powódki. Za okres 2004-2008 posiada rachunki poniesionych kosztów na kwotę około 28.000 zł. Rachunki te obejmowały między innymi opłaty za telefon, energię, podatki gruntowe, związane z nieruchomością powódki przy ul. (...), dotyczące firmy wysyłkowej i inne opłaty. W tym samym okresie pozwana opłacała kwotę po 100 zł miesięcznie do wspólnoty mieszkaniowej, do której należała powódka. Opłaty te pobierała i rozliczała prowadząca dokumentację w tym zakresie Z. B. będąca członkiem tejże wspólnoty. Pozwana S. O. dokonywała również na prośbę powódki zakupu części i opony do jej samochodu. Koszt zakupionych części samochodowych wyniósł pozwaną około 2.000 zł. Na polecenie powódki pozwana zapłaciła kwotę 2.500 zł (1.000 franków szwajcarskich) uzgodnioną pomiędzy powódka a sprzedającym z tytułu zakupu gruntu jak i koszty ekspertyzy gruntu zakupionych działek w wysokości 2.000 zł. Także za wykonanie wizualizacji zabudowy na działce w O., na prośbę powódki pozwana uregulowała w biurze projektowym kwotę 1.500 zł. Nadto pozwana, na prośbę powódki przekazała K. P. – znajomemu powódki – kwotę 5.000 zł albowiem powódka w 2007 rok założyła z jego siostrą butik za granicą i pożyczyła od tegoż znajomego pieniądze na zakup we W. rzeczy do tegoż sklepu. W latach 2005-2006 pozwana przekazała K. P. środki pieniężne w kwocie 2.000 zł na zakup kompletu toreb do butiku powódki. Na przełomie lat 2004-2005 powódka przebywała w kraju większość czasu szukając lokalu na działalność gospodarczą. Pozwana, kierując się względami rodzinnymi, rozszerzyła swój zakres działalności gospodarczej i na prośbę powódki, zawarła umowę najmu magazynów mieszczących się przy ul. (...) we W.. Także po zawarciu przez powódkę związku małżeńskiego z A. S. (2) w 2008, pozwana wydatkowała pieniądze w kwocie 2.000 zł na poczet kosztów aktu notarialnego dotyczącego uregulowania tytułu prawnego do mieszkania męża powódki przy ul. (...) we W.. Mieszkanie to powódka planowała następnie wynająć. Pozwana w okresie pobytu powódki w kraju na jej prywatne osobiste, potrzeby jak i zakupy, przekazała co najmniej 15.000 zł. Pod koniec 2008 powódka zaproponowała pozwanej przejście baru przy ul. (...) w celu zwiększenia jego rentowności. Pomiedzy stronami nie były prowadzone żadne rozmowy w przedmiocie zawiązania spółki. Pozwanej zależało na tym, aby powódka powróciła do kraju, by ustabilizowała swoje życie w Polsce i w związku z tym zarówno pozwana, jak i jej siostra, a matka powódki E. M., dążyły do tego, aby stworzyć powódce podstawę w postaci miejsca pracy, jakim miał być bar (...). Właścicielem tego lokalu była w jednej części pozwana i w jednej części jej syn, natomiast powódka, miała założyć tylko swoją działalność gospodarczą i w tej formie bar ten prowadzić, rozwinąć – jako prowadzący menadżer, z zarobkami zależnymi od zysków baru. Powódka nie osiedliła się w kraju. Pozwana, jedynie dzięki swojej siostrze, udzielającej jej wraz z mężem wsparcia ekonomicznego i fizycznego w lokalu, pozwana mogła funkcjonować. Zdaniem pozwanych powódka nie przyczyniła się do funkcjonowania lokalu gastronomicznego. Pozwana S. O. zaprzeczyła, aby E. M. działała w charakterze pełnomocnika powódki. Powódka nawet w okresach, gdy była we W., nie wykazywała zainteresowania lokalem, a jeżeli cegokolwiek dowiadywała się na jego temat, to tylko dlatego, iż pozwana bądź matka powódki próbowały ją tym zainteresować aby chciała wracać do kraju. Pełnomocnictwo udzielone zostało, jakkolwiek ogólnie, ale w związku i dla celów związanych z zakupem i posiadaniem przez powódkę działek budowlanych w O., na których powódka planowała prowadzić jakieś inwestycje. Pozwana S. O. podniosła, iż rodzice powódki są bardzo dobrze sytuowani i dzięki nim, kredytowi, pożyczkom, pracy na dwóch etatach bez urlopu od kilku lat, możliwe było doprowadzenie inwestycji w bar do końca.

W piśmie przygotowawczym z 12 sierpnia 2013 powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko. Jednocześnie podniosła, że nie miała możliwości zapoznania się z przedstawionymi przez pozwaną S. O. rachunkami z tytułu utrzymania nieruchomości przy ul. (...) oraz najmu lokalu przy ul. (...) we W. jak i w P. przy ul. (...). Powódka zarzuciła również, iż w przeważającej części przedłożone rachunki są zawyżone i dotyczą działalności pozwanej, która mieszkanie powódki przy ul. (...) wykorzystywała na magazyn. Powódka zarzuciła również, że środki finansowe na zakup lokalu przy ul. (...) zostały przekazane na konto pozwanej przez powódkę operacjami finansowymi z 08 lipca 2003 oraz z 24 lipca 2003. Także inwestycje prowadzone przez powódkę w Niemczech zapoczątkowane były dopiero

w sierpniu 2004 i nie miały one żadnego wpływu na inwestycję dotyczącą lokalu gastronomicznego, którego zakup dokonany został w roku 2003.

W piśmie przygotowawczym z 29 sierpnia 2013 pozwani podtrzymali swoje dotychczasowe stanowisko. Zaprzeczyli ponadto, aby „wybrali z konta ponad 65.000 zł w okresie od 30 lipca 2004 do 13 kwietnia 2005”. Natomiast przelewy w łącznej kwocie 13.050 franków szwajcarskich dokonany przez powódkę na rzecz pozwanej w 2003 miały związek z zamiarem zainwestowania przez powódkę w grunty w Polsce, bowiem wyszukiwaniem tych gruntów zajmowała się pozwana.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny, istotny dla rozstrzygnięcia sprawy:

Powódka A. S. (1) w latach 2002-2004 prowadziła hotel Szwajcarii. W trakcie tej działalności podjęła decyzję o nawiązaniu współpracy handlowej z członkami swojej rodziny zamieszkującymi w Polsce, w szczególności z pozwaną S. O., która w tym czasie prowadziła własną działalność gospodarczą.

Powódka miała doświadczenie w działalności hotelarskiej i gastronomicznej i z tą dziedziną wiązała zaplanowane inwestycje w Polsce. Wyszukiwaniem odpowiednich nieruchomości miała zająć się pozwana S. O.. W związku z dokonanymi ustaleniami, 24 lipca 2003 powódka dokonała na rzecz pozwanej przelewu kwoty 11.015 franków szwajcarskich (31.449,71 zł). Środki te przeznaczone były na ewentualne wadła, zaliczki albo inne koszty związane z inwestycją powódki w Polsce.

(dowód: zaświadczenie z 23 listopada 2004 k. 26,

zeznania świadka M. H. elektroniczny protokół rozprawy z 07 stycznia 2014 00:04:19-00:05:14 k.425,

zeznania świadka K. S. elektroniczny protokół rozprawy z 27 marca 2014 00:47:44-00:49:19 k. 439,

zeznania świadka K. P. elektroniczny protokół rozprawy z 17 czerwca 2014 00:05:09-00:05:33 k. 457,

przesłuchanie powódki elektroniczny protokół rozprawy z 20 listopada 00:12:07-00:13:00 k.489,

wyciąg (...) z 03 maja 2004 k. 338)

W tym samym czasie pozwana poszukiwała na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej lokalu z przeznaczeniem na biuro rachunkowe. Ponieważ jej relacje z mężem nie były dobre (nosiła się z zamiarem rozwodu) zdecydowała, że lokal na jej działalność zakupi syn M. O.. Transakcja zakupu nieruchomości dokonana została 06 sierpnia 2003. Pozwany M. O.zakupił samodzielny lokal użytkowy położony we W.przy ul. (...). Zakup ten sfinansował z własnych oszczędności oraz ze środków pieniężnych pozwanej S. O.i jej męża uzyskanych ze sprzedaży działki i samochodu. Pozwany M. O.nie zgłaszał w Urzędzie Skarbowym W.(...)-(...)oświadczenia o pochodzeniu środków pieniężnych na zakupiony powyższego lokalu.

(dowód: akt notarialny z 06 sierpnia 2003 k. 65-67,

faktura VAT numer (...) z 04 listopada 2005 k. 71,

pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego W.(...)-(...)k. 356,

zeznania świadka G. O. elektroniczny protokół rozprawy z 05 grudnia 2013 00:2:48-00:22:48 k.409,

zeznania świadka K. S. elektroniczny protokół rozprawy z 27 marca 2014 01:00:54-01:08:37 k. 439,

przesłuchanie pozwanej S. O. elektroniczny protokół rozprawy z 20 listopada 2014 00:57:05-00:57:53 k. 490,

przesłuchania pozwanego M. O. elektroniczny protokół rozprawy z 20 listopada 2014 01:59:51-02:00:09 k. 490)

28 kwietnia 2004 powódka dokonała meldunku na pobyt stały we W. przy ul. (...). Natomiast w czerwcu 2004 zakupiła lokal mieszkalny położony we W. przy ul. (...). W drugiej połowie 2004 powódka zakupiła również działkę niezabudowaną w O. przy ul. (...). Środki na zakup tych nieruchomości pochodziły od powódki. Czynnościami związanymi z ich zakupem zajmowała się pozwana S. O., która dokonywała również niezbędnych opłat. Pozwana dokonywała także opłat za użytkowanie tych nieruchomości, w tym czynszu, opłat za abonament telefoniczny, opłat za energię elektryczną jak i opłat z tytułu podatku od nieruchomości.

(dowód: potwierdzenie zameldowania k. 348,

zeznania świadka E. M. elektroniczny protokół rozprawy z 05 grudnia 2013 01:07:53-01:10:53 k. 409,

zeznania świadka Z. B. elektroniczny protokół rozprawy z 10 grudnia 2013 00:08:19-00:10:15 k. 414,

zeznania świadka K. S. elektroniczny protokół rozprawy z 27 marca 2014 00:54:02-00:55:19 k. 439,

przesłuchanie pozwanej S. O. elektroniczny protokół rozprawy z 20 listopada 2014 01:14:52-01:16:38 k. 490,

faktury VAT k. 178-226,

dowody zapłaty za energię elektryczną k. 227, 232-233, 236, 239-245, 249, 253-254,

dowód zapłaty podatku k. 258, 260, 263, 265, 267, 269-272, 274-277, 279-282, 284)

16 listopada 2004 pozwana S. O., poszerzyła przedmiot swojej działalności o sprzedaż detaliczną prowadzoną przez dom sprzedaży wysyłkowej oraz prowadzenie baru.

(dowód: zaświadczenie z 23 listopada 2004 k. 26,

przesłuchanie pozwanej S. O. elektroniczny protokół rozprawy z 20 listopada 2014 00:56:01-01:13:34 k. 490)

W ramach poszerzonej działalności wynajęła nieruchomość położoną we W. przy ul. (...). Lokal ten miał być siedzibą planowanej przez powódkę firmy wysyłkowej. W związku z tą działalnością pozwana zawarła umowę dostępu linii cyfrowej (...) z 28 stycznia 2005. Powódka zrezygnowała jednak z uruchomienia tej działalności. W związku z tym, 29 marca 2005 pozwana wypowiedziała umowę najmu oraz umowę o świadczenie usług linii cyfrowej (...); dokonała również uregulowania wygenerowanych z tytułu najmu kosztów.

(dowód: pismo z 19 stycznia 2005 k. 81,

umowa z 28 stycznia 2005 k. 78-80,

pismo z 29 marca 2005 k. 82,

pismo wypowiedające k. 83,

protokół zdawczo-odbiorczy z 27 kwietnia 2005 k. 84,

faktury VAT i dowody dokonanych wpłat k. 294-307,

zeznania świadka E. M. elektroniczny protokół rozprawy z 05 grudnia 2013 00:49:31-00:52:01 k. 409)

25 grudnia 2004 powódka ustanowiła pozwaną S. O. pełnomocnikiem do dysponowania kontem osobistym. Pozwana w czasie nieobecności powódki w Polsce dysponowała również jej kartą kredytową. W okresie od 24 czerwca 2004 do 31 grudnia 2004 na koncie powódki dokonano wypłat gotówkowych na łączną kwotę 144.700 zł. Natomiast w okresie od 07 stycznia 2005 do 20 lipca 2005 wypłacono kwotę 116.744,50 zł. Wypłata środków pieniężnych z rachunku

dokonywana była za pośrednictwem karty płatniczej w odstępach średnio dwudniowych. Pozwana S. O. 20 maja 2005 dokonała jednorazowej osobistej wypłaty z konta powódki kwoty 5.000 zł.

(dowód: pełnomocnictwo k. 10,

zeznania świadka E. M. elektroniczny protokół rozprawy z 05 grudnia 2013 00:36:39-00:37:20 k.409,

przesłuchanie pozwanej S. O. elektroniczny protokół rozprawy z 20 listopada 2014 01:11:32-01:37:20 k.490,

wyciąg operacji finansowych za okres od 24 czerwca do 31 grudnia 2004 k. 11-19,

wyciąg operacji finansowych za okres od 07 stycznia 2005 do 20 lipca 2005 k. 20-25)

W związku z tym, iż powódka posiadała wiedzę i umiejętności w prowadzeniu gastronomii zaproponowała pozwanej, aby zakupiony przez jej syna M. O. lokal przy ul. (...) przekształcić w lokal gastronomiczny. Pozwana zgodziła się na tę propozycję. 02 czerwca 2005 pozwany M. O. uzyskał zgodę na przebudowę lokalu. Prace remontowe kierowane były zarówno przez powódkę jak i pozwaną. Na tym tle dochodziło pomiędzy stronami do konfliktów. Powódka nie przekazywała środków pieniężnych na wykonywane prace. Całkowity koszt remontu wyniósł 30.000 zł. Następnie 23 sierpnia 2005 pozwana zakupiła meble barowe o łącznej wartości 18.184,10 zł. Zakupiła także urządzenia barowe na łączną kwotę 15.301,24 zł. Powódka próbowała angażować się w wyposażenie baru i w tym celu udostępniła pozwanej urządzenia gastronomiczne uzyskane z zlikwidowanej przez nią działalności hotelarskiej w Szwajcarii, jednakże ze względu na ich duże gabaryty, albo nieprzydatność nie można było ich użyć w barze. Konieczny stał się zakup nowych urządzeń gastronomicznych. Koszt urządzeń zainstalowanych w barze pokryła matka powódki E. M.. Po zakończeniu remontu, prowadzeniem baru zajęła się pozwana. Strony ustaliły, że powódka po powrocie na stałe do kraju przejmie obowiązki prowadzenia baru. Pozwana liczyła na fachową pomoc powódki. Prowadzony bar nie przynosił zysków. Pozwana korzystała więc z pomocy siostry E. M., która oprócz tego, że wspierała ją finansowo, to również pomagała osobiście w prowadzeniu lokalu. Zaangażowanie powódki w działalność gastronomiczną baru (...) ograniczyło się do zamówienia i dostarczenia części materiałów reklamowych. Ponieważ działalność gastronomiczna prowadzona w lokalu przy ulicy (...) nie przynosiła oczekiwanych dochodów, pozwana zdecydowała się na rozbudowę lokalu. W związku z tym 23 lutego 2007 zakupiła sąsiadującą na tym samym poziomie nieruchomości położoną we W. przy ul. (...). Środki na zakup tej nieruchomości uzyskała z kredytu mieszkaniowego.

(dowód: decyzja Prezydenta W. k. 69-70,

faktura VAT numer (...) k. 75,

faktura VAT numer (...) k. 48,

faktura VAT numer (...) k. 77,

faktura VAT (...) k. 471,

faktura VAT (...) k. 469,

faktura VAT numer (...) k. 468,

faktura VAT (...) k. 466,

zeznania świadka G. O. elektroniczny protokół rozprawy z 05 grudnia 2014 00:21:48- 00:23:04 k. 409,

zeznania świadka E. M. elektroniczny protokół rozprawy z 05 grudnia 2013 00:32:13-01:13:59 k. 409,

zeznania świadka M. S. elektroniczny protokół rozprawy z 07 stycznia 2014 00:20:37-00:25:31 k. 426,

zeznania świadka K. K. elektroniczny protokół rozprawy z 27 marca 2014 00:03:38-00:07:04 k. 436,

zeznania świadka I. S. elektroniczny protokół rozprawy z 27 marca 2014 00:14:18-00:18:19 k. 436,

zeznania świadka J. H. elektroniczny protokół rozprawy z 27 marca 2014 00:26:44-00:37:28 k.439,

zeznania świadka K. S. elektroniczny protokół rozprawy z 27 marca 2014 01:04:38-01:12:46 k. 439,

zeznania świadka K. L. elektroniczny protokół rozprawy z 23 września 2014 00:11:54-00:12:35 k. 477,

przesłuchanie powódki elektroniczny protokół rozprawy z 20 listopada 2014 00:45:37-00:51:28 k. 489,

przesłuchanie pozwanej S. O. elektroniczny protokół rozprawy z 20 listopada 2014 01:00:43-01:07:27 k. 490,

przesłuchanie pozwanego M. O. elektroniczny protokół rozprawy z 20 listopada 2014 01:58:29-01:59:51 k. 490)

akt notarialny z 13 czerwca 2007 k. 72-73,

umowa kredytu z 13 czerwca 2007 k. 74,

opracowanie graficzno-opisowe z lipca 2007 k. 27-30)

15 września 2008 powódka dokonała na rzecz pozwanej przelewu w kwocie 2.035 franków szwajcarskich (4.293,85 zł). Z tych środków pieniężnych pozwana uregulowała rachunki powódki. Pozostała jej kwota 990 franków szwajcarskich. W roku 2008 powódka zdecydowała ostatecznie, że nie wróci na stałe do Polski.

(dowód: wyciąg z konta osobistego z 22 października 2004 k. 347,

przesłuchanie pozwanej S. O. elektroniczny protokół rozprawy z 20 listopada 2014 01:18:38-01:51:35 k. 490)

Sytuacja finansowa pozwanych w latach 2001-2011 była bardzo dobra. Pozwana oprócz prowadzonego w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej biura rachunkowego, zarejestrowanego pod adresem jej matki przy ul. (...)oraz przy ul. (...), pracowała jednocześnie na etacie w Pogotowiu (...)jako (...)oraz (...) dyrektora do spraw ekonomicznych. Otrzymywała także pomoc finansową od siostry E. M..

(dowód: zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k. 26

zaświadczenie z 03 stycznia 2013 k. 68,

zeznania podatkowe pozwanej o wysokości osiąganego dochodu k. 119-176,

zeznania świadka E. M. elektroniczny protokół rozprawy z 05 grudnia 2013 00:58:25-01:00:43 k. 409,

przesłuchanie pozwanej S. O. elektroniczny protokół rozprawy z 20 listopada 2014 01:10:31-01:10:32 k. 490)

Pismem z 20 lipca 2009 powódka wezwała pozwanych do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 248.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi. Do wezwania dołączyła tabelę z poniesionymi wydatkami. W odpowiedzi S. O. zaprzeczyła, aby miała względem powódki jakiegokolwiek zobowiązań finansowe czy rzeczowe. Jednocześnie przyznała, że powódka planując swój powrót do Polski oraz rozpoczęcie działalności gospodarczej dokonała przelewu na konto pozwanej kwoty 10.983,50 franków szwajcarskich. Z przekazanych środków pozwana uregulowała prywatne płatności powódki (czynsze, media, podatki, wyżywienie, części samochodowe, mandaty). Jak również ze środków tych pokryte zostały niezrealizowane plany biznesowe powódki. W 2008 pozwana zwróciła się do powódki o kolejne środki finansowe na pokrycie kosztów. Otrzymała 2.000 franków szwajcarskich. Od listopada 2008 pozwana nie dokonała w imieniu powódki żadnych transakcji finansowych.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 32-32;

tabela „wydatki” k. 33,

pismo z 04 sierpnia 2009 k. 34

przesłuchanie pozwanej S. O. elektroniczny protokół rozprawy z 20 listopada 2014 01:18:38-01:51:35 k. 490)

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w nieznacznym jego rozmiarze.

W przedmiotowej sprawie spornymi między stronami była zarówno zasadność roszczenia jak i jego wysokość. Wnosząc o zasądzenie dochodzonej kwoty powódka wskazała, między innymi na to, iż stanowić ono ma odszkodowanie tytułem nienależytego wykonania przez pozwanych zobowiązania.

Na wstępie zatem zwrócić uwagę należy na art. 232 k.p.c., który określa obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Przepis art. 6 k.c. ma charakter generalny, jednak podkreślić należy, iż ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym wiąże się z obowiązkiem twierdzenia i obowiązkiem dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które mogą być, stosownie do art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu. Wynika stąd, iż to powód musi udowodnić fakty tworzące jego prawo, a pozwany fakty, które przeszkodziły powstaniu prawa powoda lub je zniweczyły. Zasadę kontradyktoryjności (sporności) w polskim procesie cywilnym potwierdza nadto norma art. 3 k.p.c., w związku z art. 227 k.p.c. Zgodnie z dyspozycją art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Kształt art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c., powtarzającego w zasadzie regułę art. 6 k.c., jest przejawem dążenia ustawodawcy do wzmocnienia uprawnień i obowiązków stron w zakresie wskazywania stosunków i okoliczności faktycznych, spornych między nimi, z których wywodzą swoje prawa i na których opierają swe żądania. Podkreślić należy, iż zasady art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na tej stronie spoczywał. Taka sytuacja miała zaś miejsce w niniejszej sprawie i to właśnie na A. S. (1) ciążył obowiązek wykazania okoliczności istnienia zobowiązania pozwanych. Powódka nie może zatem, w braku odpowiednich środków, przerzucać ciężaru dowodu na pozwanych, gdyż to właśnie powódka z faktu związania umową z pozwanymi wywodziła skutki prawne.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd stwierdził, że A. S. (1) nie wykazała, aby przysługiwały jej względem pozwanych roszczenia na wskazanej podstawie i we wskazywanej wysokości. Reasumując, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie potwierdziło, by strony łączył stosunek zobowiązaniowy, którego postanowienia, uzasadniałby żądanie pozwu.

Powódka twierdziła, że od 2002 nawiązała z pozwanymi współpracę handlową, w ramach której przekazywała pozwanej S. O. znaczne kwoty finansowe. Zdaniem powódki pozwani swoim działaniem naruszyli art. 471 k.c.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania chyba, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie, przede wszystkim nie sposób wyprowadzić wniosku, aby pomiędzy powódką, a pozwanymi istniał stosunek zobowiązaniowy, o jego nienależytym wykonaniu nie wspominając.

Strony niniejszego postępowania zgodnie potwierdziły, że głównym zamiarem powódki było rozpoczęcie działalności gospodarczej w Polsce. Pozwana S. O., jako że prowadziła w tym czasie własną działalność gospodarczą zadeklarowała,

w ramach stosunków rodzinnych, pomoc powódce w zaplanowanych przez nią przedsięwzięciach. W ramach tej pomocy pozwana poszukiwała dla powódki nieruchomości odpowiednich dla zaplanowanych przez powódkę przedsięwzięć, między innymi wynajęła lokal przy ul. (...), gdzie powódka planowała prowadzić firmę wysyłkową. Powódka nie kwestionowała tych działań. Przekazywała pozwanej środki pieniężne osobiście albo za pośrednictwem rodziców. Upoważniła również pozwaną do korzystania ze środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym powódki. Powódka nie kwestionowała wypłat dokonywanych na tym rachunku. W tym samym czasie pozwany M. O. za oszczędności swoje i rodziców zakupił lokalu użytkowy przy ul. (...). Pozwani uzgodnili, że lokal ten będzie wykorzystany jako biuro (...). Ponieważ powódka deklarowała chęć powrotu na stałe do kraju i podjęcia własnej działalności gospodarczej, zaproponowała pozwanej, aby lokal przy ul. (...) przeznaczyć na inwestycję gastronomiczną. Pozwana, mając na uwadze umiejętności i doświadczenie powódki w tej branży uznała, że lokal taki może przynieść większy dla pozwanej dochód niż biuro księgowe. Pozwana wyraziła zatem zgodę na wykorzystanie lokalu przy ul. (...) na cele gastronomiczne. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie w postaci faktur wynika, że pozwani we własnym zakresie sfinansowali remont (...). Natomiast koszty wyposażenia baru (...) ponieśli rodzice powódki, którzy zaangażowali się w prowadzenie lokalu w nadziei, że w przyszłości, ich córka przejmie te obowiązki.

Powyższe potwierdzili także powołani w sprawie świadkowie: K. S. i E. M., M. S., których zeznaniom Sąd dał wiarę w tym zakresie, uznając je za spójne i logiczne. Według zeznań tych świadków powódka deklarowała pomoc przy prowadzeniu lokalu gastronomicznego, ale nigdy faktycznie do takiego osobistego prowadzenia baru przez powódkę nie doszło. Świadek E. M. zeznała ponadto, że powódka od początku działalności baru nie była zainteresowana jego osobistym prowadzeniem. Przekazywane przez powódkę środki pieniężne przeznaczone były na jej bieżące zobowiązania inwestycyjne inwestycje (czynsz najmu, podatki, zakup części samochodowych). Również pozwana przyznała, iż w związku z tym, iż nie miała żadnego doświadczenia w prowadzeniu tego typu przedsięwzięcia, chciała aby powódka, po powrocie do kraju zajęła się prowadzeniem (...), ale nie jako właściciel czy współwłaściciel, ale jako menadżer.

Natomiast zawnioskowani przez powódkę świadkowie M. P. i M. H. zeznali, że powódka przekazywała środki finansowe na prowadzony przez pozwaną bar, jednakże nie byli w stanie określić wysokości tych kwot ani ich przeznaczenia, co czyni te zeznania nieprzydatnymi z punktu rozstrzygnięcia sprawy.

Powódka w niniejszym postępowaniu nie wykazała również, aby prowadzony przez pozwanych lokal (...) miał być interesem rodzinnym, a właścicielami baru mieli być zarówno powódka, jej rodzice oraz pozwana. Wprawdzie powódka sporządziła projekt umowy o współpracy, jednakże nigdy nie został on wprowadzony w życie.

W związku z powyższym Sąd stwierdził, że powódka, wbrew spoczywającemu na niej w tym zakresie ciężarowi dowodu, co wynika z art. 6 k.c., nie wykazała, aby pomiędzy stronami istniał stosunek zobowiązaniowy w postaci stałej współpracy gospodarczej lub zlecenia. Brak jest zatem podstaw do uznania, iż działania stron w przedmiocie uruchomienia lokalu gastronomicznego polegały na współpracy. Nie można stwierdzić także zaangażowania powódki w finansowanie przedmiotowego lokalu, zarówno na etapie jego zakupu, jak w trakcie jego przekształcania w lokal gastronomiczny.

Sąd uznał, iż dokonywane przez pozwaną S. O. w imieniu powódki czynności dotyczące wyszukiwania nieruchomości inwestycyjnych jak i dokonywane w tym czasie opłaty z tytułu czynszu mieszkania przy ul. (...), najmu lokalu przy ul. (...), jak i regulowane w imieniu powódki opłaty za media, opłaty podatków za grunty w O., zakup części samochodowych, regulowanie mandatów, należało uznać za czynności wykonywane grzesznościowo, w ramach istniejącego między stronami stosunku rodzinnego. Co za tym idzie, również wykonywanie tych czynności nie świadczyło o wiążącej strony niniejszego postępowania, umowie o współpracy. Zdaniem Sądu nie ma podstaw do uznania, iż pomiędzy powódką, a pozwaną istniał jakkolwiek stały stosunek prawny o charakterze zobowiązaniowym w postaci zlecenia lub współpracy gospodarczej. Wszystkie czynności dokonane były nieodpłatnie, na polecenie powódki, która dążąc do rozpoczęcia w Polsce działalności gospodarczej, za pośrednictwem pozwanej, zakupiła mieszkanie przy ul. (...), czy działkę w O.. Inwestycje te oprócz korzyści finansowych, miały również stworzyć możliwość powrotu powódki na stałe do kraju.

Powódka podnosiła ponadto, że jej roszczenie znajduje oparcie w art. 226 k.c.

Zgodnie z art. 226 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze może żądać zwrotu nakładów koniecznych o tyle, o ile nie mają pokrycia w korzyściach, które uzyskał z rzeczy, zwrotu innych nakładów może żądać o tyle, o ile zwiększają wartość rzeczy w chwili jej wydania właścicielowi. Przepis ten znajdzie zastosowanie w sytuacji, gdy strona będąca właścicielem rzeczy, odda ją w posiadanie innej osobie, która użytkując rzecz, poczyni nakłady, zażąda zwrotu tych nakładów, po tym jak właściciel wezwie ją do zwrotu rzecz.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika zatem, żeby kiedykolwiek była taka sytuacja, że powódka była w posiadaniu rzeczy należącej do pozwanej i czyniła na nią nakłady. W szczególności nie można uznać, aby sytuacja opisana w art. 226 k.c. miała miejsce w odniesieniu do nieruchomości przy ul. (...). Powódka nie była jej posiadaczem, a wręcz twierdziła, że powinna być jej współwłaścicielem, czy właścicielem. Powódka twierdziła, że dała pozwanej pieniądze w kwocie 120.000 zł na zakup lokalu przy ul. (...), który miał stanowić jej własność i który miała ona prowadzić w ramach działalności gospodarczej. Na dowód swoich twierdzeń powołała się na wyciąg z rachunku bankowego za okres od 01 stycznia 2003 do 31 grudnia 2003, z którego wynika, że 24 lipca 2003 dokonała dyspozycji przelewu na rzecz pozwanej kwoty 11.015 franków szwajcarskich stanowiącej równowartość 31.723,20 zł. Twierdziła także, że pozwany M. O. złożył na tę okoliczność stosowne oświadczenie w Urzędzie Skarbowym. Stanowisko powódki nie znalazły potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Pozwani zaprzeczyli natomiast, iż takie dofinansowanie ze strony powódki miało miejsce. Zgodzić zatem należy się z twierdzeniami pozwanych, że przekazane środki pieniężne rozdysponowane zostały na inwestycje biznesowe powódki w Polsce, na co wskazuje między innymi ich kontekst czasowy. Z informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego W.(...)-(...) wynika natomiast, że w bazie czynności majątkowych nie odnotowano transakcji sprzedaży nieruchomości z 06 sierpnia 2003.

Nie znalazły także potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym, twierdzenia powódki, że remont przedmiotowego lokalu został przeprowadzony z jej nakładów pieniężnych w wysokości 70.000 zł oraz 25.000 zł przeznaczonych na wystrój wnętrza. Z powołanego przez powódkę wyciągu bankowego (...) za okres od 22 sierpnia 2004 do 22 października 2004 wynika jedynie, że dokonywane były wypłaty w kwotach 1.000 zł w odstępach dwutrydniowych, jednakże nie sposób z tego wywnioskować, aby wypłaty dokonywane były na poczet przeprowadzanego dopiero od czerwca 2005 roku prace remontowe i wyposażenie lokalu pozwanych. Z dokumentów zebranych w sprawie, w tym z decyzji o przekształceniu lokalu w lokal gastronomiczny oraz faktur za zakup wyposażenia lokalu wynika, że czynności remontowe rozpoczęły się dopiero w czerwcu 2005 roku. Fakt ten został również potwierdzony zeznaniami świadków M. S., I. S., J. H., K. S. i E. M., którym Sąd dał wiarę, uznając je za wiarygodne i wzajemnie uzupełniające się. Zdaniem Sądu, remont lokalu przy ul. (...) sfinansowany został częściowo ze środków pozwanej S. O., a częściowo ze środków uzyskanych od siostry pozwanej E. M., która sfinansowała wyposażenie baru w postaci urządzeń gastronomicznych. Świadkowie potwierdzili ponadto, że inicjatywa powódki w lokal pozwanych ograniczała się jedynie do krytyki pozwanej co do jego planowanego wystroju oraz zlecenia i zapłaty za zamówione przez powódkę materiały reklamowe baru (...). Wprawdzie świadek M. H. zeznał, że powódka przekazywała gotówkę na rozwój działalności pozwanej, ale informacje te uzyskał od samej powódki, nie miał też wiedzy ile tych pieniędzy powódka przekazała i na co były one przeznaczone. Również świadek M. S. twierdził, że wykonywał prace budowlane dla powódki, następnie stwierdził, że prace remontowe zleciła mu pozwana, która również płaciła za ich wykonanie. Sąd nie dał wiary tym zeznaniom, uznając je za sprzeczne z pozostałym zebranych w sprawie materiałem dowodowym. Tym samym nie sposób zgodzić się z twierdzeniem powódki, aby sformułowane przez nią roszczenie znajdowało swoje oparcie w art. 226 k.c.

Powódka w niniejszym postępowaniu domagała się również odszkodowania na podstawie art. 415 k.c. wskazując, że pozwani popełnili względem niej delikt nadużywając zaufania w danych stosunkach rodzinnych. Powódka wskazała, iż pozwani użytkowali jej lokal mieszkalny przy ul. (...) jako magazyn. Podniosła także że koszty utrzymania mieszkania ponoszone były przez pozwaną, która jednak nie uregulowała względem powódki kosztów użytkowania w wysokości 10.000 zł. Również te twierdzenia nie znalazły potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Zeznająca w sprawie świadek Z. B., sąsiadka powódki zeznała, że pozwana S. O. regulowała wszelkie należności związane z

lokałem mieszkalnym powódki. Zeznała także, że powódka przez pewien okres wynajmowała swoje mieszkanie dwóm panom. Nie potwierdziła twierdzeń powódki aby w mieszkaniu powódki mieścił się magazyn.

Zdaniem Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania powołanych w sprawie świadków, nie dały podstaw do uznania, iż pozwani spowodowali w majątku A. S. (1) jakiegokolwiek szkody; dokonywane zaś przez pozwaną S. O. od 2003 roku działania na rzecz powódki, a finansowane z jej środków, mają pełne swoje odzwierciedlenie w dokumentach, będących również w jej posiadaniu (akty notarialne zakupu działek, mieszkania, najmu lokalu, dokonanych opłat). Pozwana przyznała, że powódka w 2008 roku przekazała na jej rzecz kwotę 2.000 franków szwajcarskich, z przeznaczeniem na uregulowanie należności na utrzymanie nieruchomości powódki w kraju. Przyznała również, że nie rozliczyła się z kwoty 990 franków szwajcarskich. Sąd uznał zatem roszczenie w tym zakresie za zasadne, biorąc pod uwagę dyspozycję art. 405 k.c. – stanowiącego, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Sąd uznał zatem, iż pozwana winna zwrócić powódce 990 franków szwajcarskich. Wysokość zasadzonej kwoty Sąd określił na podstawie kursu średniego NBP franków szwajcarskich obowiązującej w dniu orzekania (1 CHF = 3,5094 zł), a to wobec dyspozycji art. 358 § 2 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził w punkcie I. sentencji wyroku od pozwanej S. O. na rzecz powódki A. S. (1) kwotę 3.474,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 01 września 2009 roku do dnia zapłaty.

W punkcie II. sentencji wyroku Sąd oddalił dalej idące powództwo uznając roszczenie w zakresie pozostałej kwoty jak i roszczenie wobec pozwanego M. O. za nieuzasadnione. Zdaniem Sądu z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem, że wszelkie ustalenia dotyczące działalności powódki w Polsce jak i przekazywania środków pieniężnych, uzgadniane były jedynie z pozwaną S. O. i matką powódki E. M., a działania pozwanego M. O. dotyczyły jedynie zakupu nieruchomości przy ul. (...) oraz wniosku o przekształcenie tego lokalu w lokal gastronomiczny. Pozwany nie angażował się w uzgodnienia pomiędzy powódka a pozwaną.

Sąd postanowieniem z 20 listopada 2014 oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego jako niespełniającego wymogów z art. 227 k.p.c. w świetle oznaczonej przez powódkę tezy dowodowej, jak również z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę materiału dowodowego, w świetle której, dowód taki był zbędny. Tym samym postanowieniem Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodów sporządzonych w nieurzędowym języku, które złożone zostały bez tłumaczenia.

Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie III. sentencji wyroku Sąd oparł o treść art. 102 k.p.c. zgodnie, z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej sprawę tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten jest wyjątkiem od zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej sprawę i znajduje zastosowanie w sytuacjach wyjątkowych gdy na przykład sprawa ma charakter wątpliwy i dyskusyjny, gdy dochodzone roszczenie wynika z niejasno sformułowanych przepisów prawa bądź gdy strona przegrywająca sprawę znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przekonana o słuszności swoich roszczeń. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd stanął na stanowisku, że sytuacja powódki wymagała zastosowania wobec niej normy art. 102 k.p.c. Wskazać bowiem trzeba, że niewątpliwym pozostaje, iż powódka wytaczając niniejszy proces była przekonana o zasadności swoich roszczeń – uważając, że pozwani winni się z powódką „rozliczyć”. Jakkolwiek przeprowadzone w sprawie postępowanie nie potwierdziło powyższych okoliczności, to jednakże nie sposób nie stwierdzić, iż rodzinny charakter relacji łączących strony, w tym przekazywanie przez długi okres czasu różnego rodzaju środków pieniężnych, takie przekonanie po stronie powódki mógł uzasadniać. Mając powyższe na uwadze oraz także emocjonalny stan zdrowia powódki, zgodnym z normą art. 102 k.p.c. było odstąpienie od obciążania jej obowiązkiem zwrotu pozwanym kosztów procesu.